

Paruji 31. stycznia 1919.

Były chorąży armji austri. obecnie
szeregowiec armji polskiej we Francji,
Stanisław Tadeusz Opieński

do

Naczelnika paristwa
przez pośrednictwo Delegacji.

Raport

Ponieważ znam stosunki jeńców wogółe - a w szczególe
Polaków - we Włoszech - podaję do wiadomości co następuje.
Liczba Polaków z armji austri. wynosiła obecnie około
60 tysięcy, z których o ile mi jest wiadomem zgłoszono
się około 30 tysięcy. Znany mi jest bliżej tylko
Oboz wojsk polskich w Sta Maria C.V. obok Neapolu,
gdzie się znajdujemy. Co do traktowania ze strony
Włochów, to dodać muszę, że nie było ono nigdy
za źyrliwem - z jakich powodów nie wiem - bo polity-
kiem nie jestem - tylko człowiekiem. Stan moralny
zaciągniętych szeregow był z początku bardzo
dobry, reprezenty jednak kosztat przez daimych
nowo zaciągniętych b. oficerów austri., którzy wzięli
discyplinę więcej jeszcze niż na austriacki sposób.

Również co do stosunku nieprzyjacielskiego Wrochów
do Polaków w samej miejscowości. Sta Maria C. V.
widzę absolutnie tylko wrogie oficerów, którzy nie tylko
sami się wprost wrogo odnosili do ludności cywilnej
ale jeszcze także podburzali przeciwko Wrochom -
własnych nowo zaciągniętych żołnierzy, zapominając
o tem, że się znajdują nie we własnym kraju,
ale właśnie na wrońskiej ziemi. Co do materalnej
strony - to żołnierze po wstąpieniu do Armiji mieli
bardzo dobre jedzenie - co naturalnie bardzo wiele
zachęcało. Oburzenie nastąpiło wtedy, gdy tu dowi-
dziano w szereгах żołnierskich, że Major Radziwiłł
Kasai przyjmował przydaw tak żołnierzy jak i oficerów.
Co do 2^{go} oboru Wąjsk polskich we Wrochach w Chiasso
Prov. Torino powstrzeć nic nie mogę, bo nie bytem
tam. Dodaj jeszcze muszę, że Raport jest
zupełnie jednostronny i porykowany jedynie
młotem ku Polsce i szczerej chęci skłócenia
jej w najlepszy sposób.

Stanisław Tadeusz Opieński

Paryż 31. stycznia 1919. —

Były chorąży Armii austri. obecnie szeregowiec
Armii polskiej we Francji Stanisław
Tadeusz Opieński prosi o wyrażenie
prawy jego stanowiska w Armii polskiej
we Francji. —

Raport. —

Nieżej podpisany pracował dawniej na niwie narodowej jako
Student Uniwersytetu we Lwowie — w Sobole — kochany przez Druzyna
Starych i Druzynał Kantorych — następnie w Legionach
i gdzie tylko chodziło o Polskę tam zawsze stawał swoim
ramieniem i ciałem. Wskazywał wroczliwej manifestowania
Dwa polskości wielokrotnie przez przekroczenie granic
nie do Armii polskiej — czy to w Rosji — czy we
Francji — czy to do patroli polskich w Beresgach Włoskich.
Po wstąpieniu do Armii polskiej — na obchodzie
pauz. b. ofr. austri. Major Radziwiłł zdegradował
nieżej podpisanego niebomo radzając — w rzeczywistości
zakładający mu — bolszewizm — jedynie za czysto
polskie postępowanie. Ponieważ czuję, że w Kraju
będę bardziej użyteczny dla sprawy Polaki-
niż na obczyźnie — proszę o przeniesienie
mnie do Armii pozostającej już w Kraju. —

Stanisław Tadeusz Opieński
b. chorąży